

Sygn. akt IV KK 397/18

POSTANOWIENIE

Dnia 26 września 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Puskarski

w sprawie **D. P.**

skazanego z art. 177 § 2 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

w dniu 26 września 2018 r.,

kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego w T.

z dnia 7 marca 2018 r., sygn. akt II Ka [...],

zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w S.

z dnia 23 października 2017 r., sygn. akt II K [...]

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. zwolnić skazanego od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w S. wyrokiem z dnia 23 października 2017 r., sygn. akt II K [...], uznał D. P. za winnego tego, że w dniu 15 grudnia 2016 r. na drodze wojewódzkiej nr [...] w miejscowości Z., woj. [...], kierując samochodem osobowym marki O., nr rej. [...], naruszył nieumyślnie zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że poruszał się pojazdem niesprawnym technicznie, nie dostosował prędkości i techniki jazdy do istniejących warunków drogowo - ruchowych oraz do stanu technicznego pojazdu poruszając się z prędkością około 64 km/h, nie zachowując ostrożności w trakcie zbliżania się do łuku drogi, w wyniku czego wpadł w poślizg boczny, w sposób niekontrolowany zjechał na chodnik i

potrafił idącą prawidłowo chodnikiem małoletnią A. M., powodując nieumyślnie wypadek drogowy, w następstwie którego pokrzywdzona doznała obrażeń ciała w postaci rany tłuczonej głowy okolicy potyliczno - ciemieniowej, otarcia skóry w okolicy czołowej po stronie prawej, otarcia skóry w obrębie prawego łuku brwiowego, złamania łuski kości skroniowej oraz kości ciemieniowej lewej, prawostronnego krwiaka podoponowego, krwiaka nadtwardówkowego, stłuczenia i masywnego obrzęku mózgu, pourazowego krwawienia podpajęczynówkowego, krwiaka zewnątrzczaszkowego po stronie lewej w okolicy ciemieniowo - skroniowej, otarcia naskórka w okolicy nosa i grzbietowej części dłoni prawej oraz stłuczenia płuca, prowadzących do śmierci A. M., tj. popełnienia czynu stanowiącego przestępstwo z art. 177 § 2 k.k. i za to wymierzył mu karę roku pozbawienia wolności (pkt I wyrok), której wykonanie na mocy art. 69 § 1 i § 2 k.k. i art. 70 § 2 k.k. warunkowo zawiesił na okres próby wynoszący 3 lata (pkt II), na mocy art. 73 § 2 k.k. oddając go w tym okresie pod dozór kuratora sądowego (pkt VII). Na podstawie art. 71 § 1 k.k. wymierzył oskarżonemu karę grzywny w wysokości 100 stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 20 zł (pkt III), zaś na podstawie art. 63 § 1 i 5 k.k. na poczet orzeczonej kary grzywny zaliczył mu okres zatrzymania w sprawie i uznał karę grzywny za wykonaną do wysokości 4 stawek dziennych (pkt IV). Na mocy art. 42 § 1 k.k. w zw. z art. 43 § 1 k.k. orzekł wobec oskarżonego środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 5 lat (pkt V), a na poczet orzeczonego zakazu zaliczył mu okres zatrzymania prawa jazdy począwszy od dnia 15 grudnia 2016 r. (pkt VI). Na podstawie art. 46 § 1 k.k. orzekł wobec oskarżonego środek kompensacyjny w postaci częściowego zadośćuczynienia za doznaną krzywdę poprzez zapłatę na rzecz oskarżycielki posiłkowej E. M. kwoty 10 000 zł (pkt VIII). W wyroku również zawarł orzeczenie o kosztach (pkt IX, X).

Apelacje od tego wyroku wnieśli prokurator oraz pełnomocnik oskarżycielki posiłkowej na niekorzyść oskarżonego, a także jego obrońca.

Oskarżyciel publiczny, zarzucając orzeczeniu obrazę przepisów postępowania (art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k.), która miała wpływ na treść orzeczenia, błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia i mający wpływ na jego treść oraz rażącą niewspółmierność wymierzonej oskarżonemu kary

domagał się uchylenia zaskarżonego wyroku w całości i przekazania sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, a w przypadku uwzględnienia tylko zarzutu rażącej niewspółmierności kary – zmiany wyroku poprzez orzeczenie wobec D. P. kary 2 lat pozbawienia wolności, uchylenia rozstrzygnięć z pkt II, III i VII wyroku oraz zmianę rozstrzygnięcia z pkt IV wyroku poprzez zaliczenie okresu zatrzymania oskarżonego na poczet kary pozbawienia wolności.

Pełnomocnik oskarżycielki posiłkowej zaskarżył wyrok w całości, zarzucając błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mogący mieć wpływ na jego treść, polegający na przyjęciu w opisie czynu, że oskarżony nieumyślnie, a nie umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Wniósł o zmianę wyroku poprzez przyjęcie w opisie czynu, że oskarżony umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym, wymierzenie mu kary 2 lat pozbawienia wolności, nadto o zasądzenie od oskarżonego na rzecz oskarżycielki posiłkowej kosztów postępowania apelacyjnego.

Obrońca oskarżonego zaskarżył wyrok w części, mianowicie w zakresie orzeczenia środka karnego. Podniósł zarzut rażącej niewspółmierności (surowości) orzeczonego wobec oskarżonego środka karnego w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 5 lat, podczas gdy dla osiągnięcia celów postępowania wystarczające byłoby orzeczenie zakazu w wymiarze 2 lat. Wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez orzeczenie wobec oskarżonego D. P. środka karnego w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 2 lat.

Sąd Okręgowy w T. wyrokiem z dnia 7 marca 2018 r., sygn. akt II Ka [...], zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że wymiar kary orzeczonej w pkt I podwyższył do 2 lat pozbawienia wolności, uchylił rozstrzygnięcia z punktów II-IV i VII, w pkt V w miejsce zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych orzekł zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych wymagających uprawnień z kategorii „B”, na mocy art. 63 § 1 i 5 k.k. zaliczył oskarżonemu na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności okres zatrzymania w sprawie od dnia 15 grudnia 2016 r. godz. 9.45 do dnia 16 grudnia 2016 r. godz. 13.15; w pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymał w mocy. Zasądził od D. P. na rzecz oskarżycielki posiłkowej kwotę 840 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa adwokackiego w

postępowaniu odwoławczym i zwolnił go od zapłaty kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze.

Kasację od prawomocnego wyroku Sądu odwoławczego wniósł obrońca aktualnie skazanego D. P.. Zaskarżył wyrok w całości, zarzucając:

„1. rażące naruszenie przepisów kodeksu postępowania karnego, tj. art. 4 k.p.k. i art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k., które miało istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia, poprzez niewłaściwe zastosowanie tych przepisów, polegające na pominięciu istotnych okoliczności, które w konsekwencji skutkowało uznaniem, iż kara 2 lat pozbawienia wolności jest karą adekwatną do stopnia zawinienia oskarżonego i stopnia społecznej szkodliwości czynu, gdyż tylko ta kara będzie w stanie zgodnie z dyrektywą z art. 53 § 1 k.k. osiągnąć cele zapobiegawcze i wychowawcze wobec oskarżonego, w sytuacji, gdy okoliczności sprawy uprawniają do stwierdzenia, że wystarczającą karą do zrealizowania celów kary, w tym celów wychowawczych wobec skazanego będzie kara pozbawienia wolności w wymiarze jednego roku z warunkowym zawieszeniem na okres próby wynoszący 3 lata;

2. rażącą obrazę prawa materialnego, tj. art. 115 § 2 k.k. konstytuującego ustawowe kryteria stopnia społecznej szkodliwości czynu zabronionego poprzez błędne zastosowanie dyspozycji tego przepisu, polegające na uznaniu przez Sąd *ad quem* tylko okoliczności wpływających na wyższą społeczną szkodliwość czynu, tj. okoliczności, iż pokrzywdzona nie przyczyniła się do przedmiotowego zdarzenia oraz iż zginęła na oczach matki i brata (w tym zakresie warto podkreślić błędne ustalenie stanu faktycznego przez Sąd II instancji, gdyż z materiału dowodowego nie wynika aby matka pokrzywdzonej – E. M. miała możliwość bezpośredniego zaobserwowania przedmiotowego wypadku) oraz niewzięcie pod uwagę szeregu okoliczności łagodzących, tj. nieumyślnego charakteru naruszenia zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym, dotychczasowej niekaralności skazanego, faktu, iż popełnienie przestępstwa miało charakter incydentalny, pozytywnej prognozy kryminologicznej, postawy skazanego po popełnieniu przestępstwa (podjęcie współpracy z organami ścigania, przyznanie się do winy, wielokrotne wyrażenie skruchy, przeproszenie oskarżycielki posiłkowej), co skutkowało w przedmiotowej sprawie nadmierną eskalacją stopnia społecznej

szkodliwości czynu skazanego i miało daleko idący wpływ na wymiar kary orzeczonej w stosunku do jego osoby,

3. rażącą obrazę prawa materialnego, tj. przepisów art. 53 § 1 i 2 k.k. i art. 58 k.k., poprzez orzeczenie wobec oskarżonego bezwzględnej kary pozbawienia wolności w sytuacji, gdy adekwatną reakcją na czyn oskarżonego, przy jednoczesnym uwzględnieniu w szczególności stopnia jego zawinienia, zachowania oskarżonego przed i po popełnieniu przestępstwa, winno stanowić wymierzenie oskarżonemu kary w niższym wymiarze, przy jednoczesnym zastosowaniu instytucji warunkowego zawieszenia jej wykonania,

4. rażącą obrazę prawa materialnego, tj. art. 54 § 1 k.k. poprzez jego niezastosowanie, co spowodowało pominięcie przez Sąd II instancji, iż naruszony przepis wobec sprawców młodocianych ustanawia prymat prewencji indywidualnej orzekanej kary w postaci wychowawczego jej oddziaływania nad innymi sądowymi dyrektywami wymiaru kary i błędnym przyjęciem przez Sąd II instancji, iż inne względy w szczególności w zakresie prewencji ogólnej oraz funkcja sprawiedliwościowa kary, winny w pierwszej kolejności stanowić o wymiarze kary, które to naruszenie przepisów prawa miało istotny wpływ na treść orzeczenia,

5. rażącą obrazę prawa materialnego, tj. art. 54 § 1 k.k. w zw. z art. 60 k.k. poprzez brak ewentualnego zastosowania nadzwyczajnego złagodzenia kary względem oskarżonego, co w konsekwencji doprowadziło do rażącej niewspółmierności orzeczonej kary 2 lat pozbawienia wolności,

6. rażącą obrazę prawa materialnego tj. art. 54 § 1 k.k. i art. 60 § 1 k.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. i art. 424 § 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k. poprzez brak w uzasadnieniu wyroku analizy jaki wpływ na skazanego będzie miało odbywanie bezwzględnej kary pozbawienia wolności, co jest konieczne wobec prymatu prewencji indywidualnej orzekanej kary w postaci wychowawczego jej oddziaływania nad innymi sądowymi dyrektywami wymiaru kary wobec sprawcy młodocianego, które to naruszenie przepisów prawa miało istotny wpływ na treść orzeczenia.”

Podnosząc powyższe zarzuty, obrońca wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi II instancji.

Na podstawie art. 532 § 1 k.p.k. zwrócił się również o wstrzymanie wykonania wyroku.

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator Prokuratury Rejonowej w S. wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Należało podzielić pogląd prokuratora o oczywistej bezzasadności kasacji, co skutkowało jej oddaleniem w trybie przewidzianym w art. 535 § 3 k.p.k., tj. na posiedzeniu bez udziału stron.

W pierwszej kolejności należy wskazać, że autor kasacji zadeklarował, iż wyrok Sądu odwoławczego zaskarża w całości, chociaż biorąc pod uwagę treść art. 520 § 2 k.p.k. i fakt, że apelację wniósł tylko w zakresie orzeczenia o środku karnym, a apelacje oskarżycieli doprowadziły jedynie do podwyższenia wymierzonej skazanemu kary, kasacja powinna kwestionować tylko to, zmieniające wyrok Sądu I instancji, rozstrzygnięcie Sądu Okręgowego. Treść zawartych w skardze zarzutów pozwala jednak przyjąć, że obrońca w istocie podważa jedynie to rozstrzygnięcie. Z kolei zawarty w art. 523 § 1 k.p.k. zakaz wnoszenia kasacji wyłącznie z powodu niewspółmierności kary obligował skarżącego do kwestionowania orzeczenia o karze tylko poprzez wykazanie, że zostało ono wydane z rażącym naruszeniem prawa. Obrońca podjął taką próbę, jednak nie można było uznać, iż podniesione przez niego zarzuty są trafne. Analiza tych zarzutów oraz ich uzasadnienia prowadzi do wniosku, że skarżący pod pozorem rażącego naruszenia prawa zarzuca niewspółmierność orzeczonej przez Sąd odwoławczy kary.

Gdy chodzi o zarzut 1. nasuwa się uwaga, że obrońca najwyraźniej nie dostrzega, iż tylko w określonej sytuacji procesowej jest możliwe podniesienie w kasacji zarzutu naruszenia przez sąd odwoławczy art. 7 k.p.k., jak też art. 410 k.p.k. (w orzecznictwie niejednokrotnie wskazywano, iż obecny w kasacji zarzut naruszenia art. 4 k.p.k., nie powinien być podnoszony, bowiem przepis ten określa tylko ogólną regułę postępowania). W zasadzie przepisy te są skierowane do sądu, który przeprowadza i ocenia dowody, tj. do sądu pierwszej instancji, zaś ich obraza przez sąd odwoławczy może zajść wtedy, gdy sam przeprowadzi postępowanie dowodowe, względnie gdy zmieniając zaskarżony wyrok, zwłaszcza w zakresie

ustaleń faktycznych, dokona odmiennej niż sąd *meriti* oceny dowodów zebranych przez ten sąd. Wspomniana sytuacja procesowa w niniejszej sprawie nie zaistniała, bowiem Sąd Okręgowy nie dokonał własnej, odmiennej oceny dowodów. Uznał jedynie, że wymierzona skazanemu przez Sąd Rejonowy kara roku pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania jest rażąco łagodna i przez to niesprawiedliwa, przy czym podkreślił, iż „rozmiar ujemnych następstw przestępstwa w postaci śmierci młodej dziewczyny również w odczuciu społecznym sprzeciwia się wymierzeniu kary łagodnej, z warunkowym zawieszeniem jej wykonania. Kara taka bowiem nie stwarza żadnych realnych dolegliwości dla sprawcy przestępstwa.”

Odnosząc się do zarzutu 2. – rażącej obrazę art. 115 § 2 k.k. wskazać należy, iż zgodnie z tym przepisem przy ocenie stopnia społecznej szkodliwości czynu sąd bierze pod uwagę rodzaj i charakter naruszonego dobra, rozmiary wyrządzonej lub grożącej szkody, sposób i okoliczności popełnienia czynu, wagę naruszonych przez sprawcę obowiązków, jak również postać zamiaru, motywację sprawcy, rodzaj naruszonych reguł ostrożności i sposób ich naruszenia. Wbrew twierdzeniu skarżącego, Sąd odwoławczy nie poprzestał na „uznaniu tylko okoliczności wpływających na wyższą społeczną szkodliwość czynu”. Oceniając stopień społecznej szkodliwości przypisanego skazanemu czynu, wziął pod uwagę wszystkie przesłanki, o których mowa w art. 115 § 2 k.k., w tym przemawiające na jego korzyść. Przypominając, że Sąd I instancji ustalił, iż skazany popełnił czyn nieumyślnie, w następstwie swojego braku doświadczenia w kierowaniu pojazdami, albowiem posiadał stosowne uprawnienia niespełna od pół roku oraz w następstwie kierowania pojazdem niesprawnym technicznie, o którym to mankamencie nie wiedział (nasuwa się uwaga, że powinno to skutkować stosowną zmianą opisu czynu), sam skarżący zauważył, że „Sąd Okręgowy podzielił w tym zakresie stanowisko Sądu Rejonowego a nadto dokonał poszerzenia i uszczegółowienia argumentacji przemawiającej za wskazanymi powyżej wnioskami, w sposób jednoznacznie korzystny dla oskarżonego”. W takim razie nie sposób zgodzić się ze skarżącym, że Sąd II instancji powyższych okoliczności „nie wziął pod uwagę lub nie nadał im stosownej rangi, w zakresie oceny stopnia społecznej szkodliwości czynu”. Dostrzegając wspomniane okoliczności Sąd odwoławczy wziął je

pod uwagę, podobnie jak incydentalny charakter przestępstwa, pozytywną prognozę kryminologiczną co do skazanego, jak też jego postawę po popełnieniu przestępstwa (według skarżącego, te okoliczności także pozostały poza polem widzenia Sądu), jednak nie musiało to prowadzić do odrzucenia tezy o konieczności wymierzenia skazanemu surowszej kary, jeżeli zarazem organ *ad quem* uznał, że Sąd *meriti* nie przypisał należytej wagi okolicznościom obciążającym. Trzeba też wspomnieć, iż zarzut nadania poszczególnym okolicznościom z art. 115 § 2 k.k. zbyt dużej lub zbyt małej rangi skierowany jest przeciw dokonany ustaleniom faktycznym, których weryfikowanie w ramach postępowania kasacyjnego jest niedopuszczalne (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 29 czerwca 2017 r., IV KK 220/17, LEX nr 2342180). Można zgodzić się ze skarżącym, że Sąd Okręgowy nietrafnie przyjął, iż pokrzywdzona zginęła na oczach swojej matki, skoro według niekwestionowanego ustalenia Sądu I instancji matka dowiedziała się o zdarzeniu od syna K., jednak nie ma to istotnego znaczenia, skoro nie ta okoliczność decydowała o zaostreniu kary. W świetle wyводу Sądu odwoławczego okolicznością tą był „rozmiar ujemnych następstw przestępstwa w postaci śmierci młodej dziewczyny”, nadto wielki rozmiar krzywdy, która dotknęła jej bliskich.

Kolejne zarzuty kasacji (z pkt 3 – 6) na plan pierwszy wysuwają zaistniałą, zdaniem skarżącego, rażącą obrazę art. 53 § 1 i 2 k.k. oraz art. 54 k.k. Wypada zatem przypomnieć, że Sąd Najwyższy niejednokrotnie wskazywał, iż podniesienie w kasacji naruszenia tych przepisów, niezawierających norm stanowczych, a jedynie dyrektywy wymiaru kary, tylko pozornie wskazuje na obrazę prawa materialnego, a w istocie wprost kwestionuje wymiar kary, co w świetle art. 523 § 1 k.p.k. nie jest dopuszczalne (zob. np. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 13 lutego 2017 r., III KK 371/16, LEX nr 2281229; z dnia 30 maja 2017 r., II KK 155/17, LEX nr 2298293; z dnia 14 marca 2018 r., IV KK 64/18, LEX nr 2498073). Z uzasadnienia kasacji wynika, że podnosząc zarzut naruszenia art. 53 § 1 i 2 k.k. skarżący bazuje na tezie, iż dolegliwość wymierzonej skazanemu kary przekracza stopień jego winy, jednak kwestia ta plasuje się w sferze ocen, zatem niedającej podstaw do wysuwania zarzutu naruszenia prawa, o ile wymierzona kara mieści się w ustawowych granicach. Nie bez powodu Sąd Okręgowy przypomniał, że

w przypadku przestępstwa przypisanego D. P. możliwa do wymierzenia kara pozbawienia wolności wynosi od 6 miesięcy do 8 lat, jest zatem widoczne, że wymierzając mu karę ciągle zbliżoną do dolnej granicy ustawowego zagrożenia, i to pomimo śmierci pokrzywdzonej (art. 177 § 2 k.k. znajduje też zastosowanie w razie poniesienia przez pokrzywdzonego ciężkiego uszczerbku na zdrowiu), miał na uwadze ustalone okoliczności łagodzące, nadto dyrektywy płynące z art. 54 § 1 k.k., skoro chociaż wprost nie nawiązał do tego przepisu, to odnotował, że „oskarżony D. P. jest osobą bardzo młodą i niedoświadczoną życiowo”.

Zupełnie chybiony jest ujęty w pkt 3 zarzut obrazy, obok art. 53 § 1 i 2 k.k., także art. 58 § 1 k.k. Niezależnie od tego, że i ten przepis odsyła do sfery ocen („.../sąd orzeka karę pozbawienia wolności tylko wtedy, gdy inna kara lub środek karny nie może spełnić celów kary”), należy zauważyć, iż mówi o sytuacji, gdy ustawa przewiduje możliwość wyboru rodzaju kary, a przestępstwo jest zagrożone karą pozbawienia wolności nieprzekraczającą 5 lat. Nie odnosi się zatem do przestępstwa przypisanego D. P..

Jako oczywiście bezzasadny jawi się również zarzut rażącej obrazy wskazanego ogólnie art. 60 k.k. (zarzut 5.), względnie art. 60 § 1 k.k. (zarzut 6.) O naruszeniu tego przepisu można by mówić, gdyby przewidywał on obligatoryjne zastosowanie nadzwyczajnego złagodzenia kary wobec młodocianego sprawcy przestępstwa. Tak jednak nie jest, bowiem art. 60 § 1 k.k. jedynie dopuszcza możliwość takiego postąpienia i to wtedy, gdy przemawiają za tym względy określone w art. 54 § 1 k.k. Wymaga podkreślenia, że wskazane w tym ostatnim przepisie młodocianość sprawcy, jak i priorytet jego wychowania nie mają samodzielnego bytu jako podstawa szczególnego kształtowania wymiaru kary, a stanowią jedynie punkt wyjściowy i muszą być zestawione z pozostałymi okolicznościami podmiotowymi i przedmiotowymi, mającymi znaczenie dla wymiaru kary (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 maja 2005 r., II KK 454/04, LEX nr 149647). Z pisemnych motywów zaskarżonego wyroku wynika, że Sąd Okręgowy tak właśnie postąpił.

W ramach zarzutu 6. obok naruszenia art. 54 § 1 k.k. i art. 60 § 1 k.k. podniesiono także obrazę art. 457 § 3 k.p.k. i art. 424 § 1 i 2 k.p.k., tj. przepisów odnoszących się do uzasadnienia wyroku sądu odwoławczego oraz wyroku sądu

I instancji, co wydaje się o tyle zasadne, że w realiach sprawy Sąd Okręgowy rzeczywiście miał obowiązek sporządzić uzasadnienie według wzorca przewidzianego dla sądu I instancji, gdy tłumaczył powody wymierzenia skazanemu surowszej kary (zarazem tłumacząc powody uwzględnienia w tym zakresie apelacji oskarżycieli), a w pozostałym zakresie według wzorca przewidzianego dla sądu odwoławczego. Wobec tego, że obrońca kontestował orzeczenie zmieniające Sąd II instancji, wypada przyjąć, że w istocie sygnalizował jedynie rażące naruszenie art. 424 k.p.k., przy czym powinien podać, że chodzi jedynie o § 2 tego artykułu, nakazujący sądowi przytoczenie okoliczności, które miał na względzie przy wymiarze kary. Nie sposób jednak uznać, że do naruszenia tego przepisu doszło. W uzasadnieniu wyroku Sąd Okręgowy szczegółowo wskazał, dlaczego zarzut rażącej niewspółmierności kary wymierzonej D. P. przez Sąd I instancji uznał za zasadny oraz czym się kierował wymierzając mu karę surowszą. Wspomniany przepis nie nakładał na sąd obowiązku prowadzenia dogłębnej analizy pod kątem ustalenia „jaki wpływ na skazanego będzie miało odbywanie bezwzględnej kary pozbawiania wolności”, zwłaszcza że analiza ta, niesłusznie biorąc pod uwagę jedynie interes sprawcy przestępstwa, byłaby obciążona znaczną dozą niepewności. W każdym razie sam fakt, że skazany wymierzoną mu karę odczuje jako bardzo dotkliwą, nie świadczy o wadliwości orzeczenia.

Z podanych wyżej powodów Sąd Najwyższy ocenił kasację jako oczywiście bezzasadną i oddalił ją w trybie art. 535 § 3 k.p.k., co skutkowało zbędnością wypowiedziania się co do wstrzymania wykonania zaskarżonego orzeczenia. Trudna sytuacja materialna skazanego przemawiała za zwolnieniem go na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. od zapłaty kosztów postępowania kasacyjnego.